



Przykre zapachy i wysoka wilgotność to częsty problem w kuchniach, łazienkach i toaletach.

Pomieszczenia te muszą być odpowiednio wietrzzone. W domkach jednorodzinnych można wykonać dodatkowy otwór i zamontować w nim wydajny wentylator.

Więcej świeżego powietrza

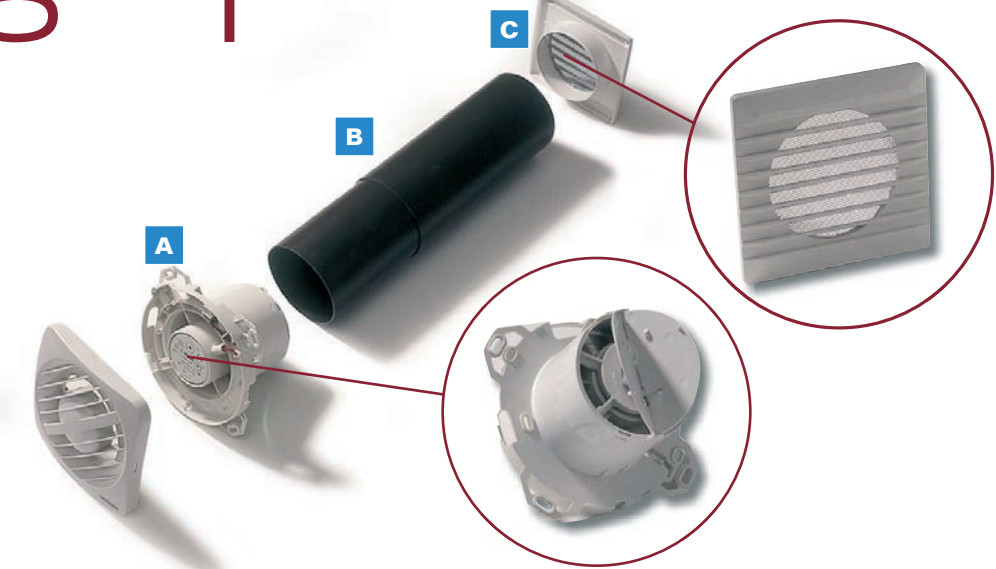
Zapachy w kuchni i łazience nie zawsze są przyjemne. Podczas kąpieli lub gotowania powstaje wilgoć, która gromadzi się w pomieszczeniu, a jej nadmiar skrapla się na zimnych lustrach lub płytkach glazury. Może to powodować rozwój grzybów i pleśni (zapach piwnicznej stęchlizny jest tego pierwszym objawem).

W pomieszczeniu z oknem wystarczy je otworzyć i wywietrzyć. Jest to jednak kłopotliwe – zimą do pomieszczenia wpada powietrze zbyt zimne, a latem za gorące. Dobrym rozwiązaniem w przypadku domków jednorodzinnych jest wentylator umieszczony w ścianie zewnętrznej.

W otworze wykonanym w ścianie zewnętrznej (jedną z pokazanych metod) umiesz-

czamy rurę z tworzywa sztucznego i mocujemy ją pianką montażową. Od zewnątrz wkładamy w rurę kratkę maskującą, a od wewnątrz – wentylator, najlepiej wyposażony w czujnik ruchu lub sensor wilgoci. Dzięki temu pracuje tylko wtedy, gdy jest to naprawdę potrzebne. Urządzenie powinno być na tyle mocne, by w ciągu godziny wielokrotnie wymienić powietrze w pomieszczeniu, np. w łazience ok. 4-8 razy, a w kuchni – ok. 6-10 razy.

Najczęściej stosuje się wentylatory osiowe. Jeżeli kanały wentylacyjne są bardzo długie, używa się wentylatorów promieniowych, wytwarzających wyższe ciśnienie powietrza (patrz ramka poniżej). Montaż tych urządzeń jest prosty, ale podłączenie instalacji elektrycznej lepiej zlecić fachowcom.

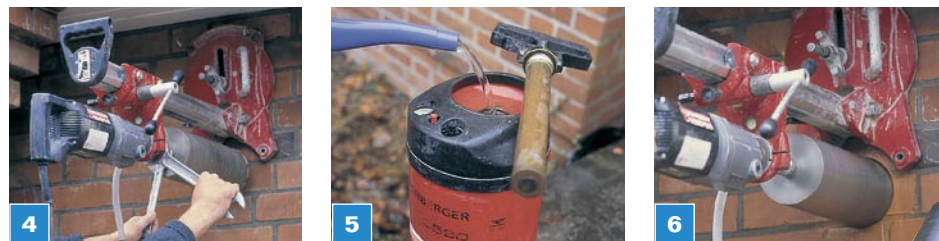


Do budowy kanału odprowadzającego zużyte powietrze są potrzebne trzy elementy: wentylator z maskownicą i zaworem klapowym przeciwwrotnym (blokującym dopływ powietrza z zewnątrz) – A, rura teleskopowa, którą można dopasować do grubości murów – B, oraz zewnętrzna kratka wentylacyjna z wkładką z gazy (ochrona przed insektami) – C. Zwykle wentylatory można kupić już za kilkadziesiąt złotych. Prezentowany komplet firmy Marley kosztuje ok. 290zł.

Metoda prosta – wykuwamy dziurę w ścianie



Metoda precyzyjna – wiercimy dziurę w ścianie



1. W zaplanowanym miejscu na ścianie pomieszczenia rysujemy kontury (okrąg) i środek otworu. Najpierw w środku wiercimy otwór na wylot – najlepiej dużym młotem udarowym (można wypożyczyć) – a potem kolejne, płytsze otwory tuż przy obwodzie okręgu.
2. Gdy przewiercimy się przez ścianę, na zewnątrz również rysujemy okrąg i przy jego obrysie wiercimy otwory, które powinny sięgnąć otworów nawierconych od wewnątrz.
3. Na zakończenie za pomocą dłuta i młotka wycinamy otwór z obydwu stron ściany.
4. Otwór na rurę wentylacyjną można również wykonać za pomocą urządzenia rdzeniowego

- (można je wypożyczyć). Przed wierceniem sprawdzamy detektorem, czy w ścianie nie ma żadnych instalacji. Statyw maszyny kotwimy w ścianie, osadzamy na nim maszynę wraz z koronką wiertniczą (z prawej) i podłączamy wąż doprowadzający wodę chłodzącą.
5. Wodę do chłodzenia wlewamy do specjalnego zbiornika ciśnieniowego (niektóre urządzenia podłącza się bezpośrednio do wodociągu), w którym sprężarka wytwarza ciśnienie.
 6. Wolno poruszając się koronką wiertniczą ostrożnie wprowadzamy w ścianę. Z wierconej dziury cały czas musi wypływać woda chłodząca.

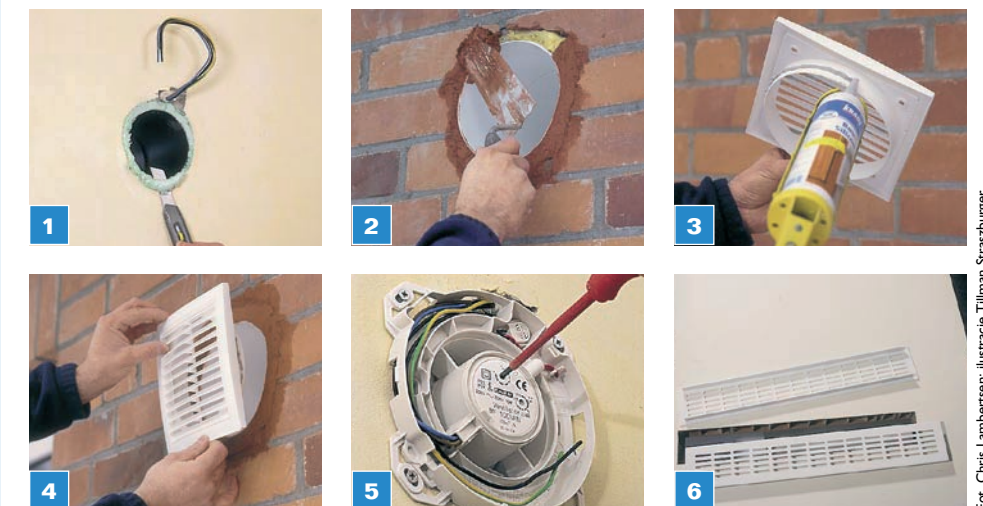
Wentylatory

Wentylatory osiowe to najczęściej stosowane modele. Silnik i oś obrotowa znajdują się na środku wentylatora, równoległe do kierunku strumienia powietrza. Charakteryzują się relatywnie dużym natężeniem przepływu powietrza, ale wytwarzają niewielkie ciśnienie. Pod silnikiem powstaje zaledwie minimalny ruch powietrza, jednak w przypadku wentylatorów wywiewnych nie ma to znaczenia.

Wentylatory promieniowe zasysają powietrze równoległe do osi i oddają je z boku (radialnie). Wytwarzają wysokie ciśnienie powietrza, co jest wykorzystywane w suszarkach do włosów.

Wentylatory styczne doprowadzają powietrze stycznie do osi i wytwarzają wysokie ciśnienie. Nawet przy niewielkiej liczbie obrotów oddają dużą ilość powietrza i mogą działać bardzo cicho, np. w nawiewnikach grzewczych.

Montujemy wentylator



1. Rurę ustawiamy za pomocą klinów w otworze wykonanym w ścianie i mocujemy wraz z ułożonym wcześniej kablem elektrycznym, używając poliuretanowej pianki montażowej. Po stwardnieniu wystającą piankę odcinamy równo z licem ściany.
2. Na zewnątrz piankę odcinamy trochę głębiej, aby możliwe było wypełnienie spoiny między rurą a murem warstwą tynku grubości 1-2 cm. Do jego barwienia nadajemy pigmenty w proszku, które można kupić w niektórych sklepach z artykułami budowlanymi.
3. Na kołnierz zewnętrznej kratki wentylacyjnej wyciskamy pasmo silikonu budowlanego...
4. ...i nakładamy kratkę na otykowaną rurę, tak by przylegała do ściany.
5. Od strony wewnętrznej do rury wkładamy wentylator i mocujemy go kołkami. Do niektórych modeli prąd trzeba doprowadzić przewodem trójżyłowym – podłączenie instalacji należy zlecić fachowcowi. Model na zdjęciu (Marley) ma sensor wilgotności, którego parametry można wyregulować zależnie od potrzeb, np. moment rozpoczęcia pracy lub czas opóźnienia wyłączenia.
6. W wentylowanych łazienkach, toaletach i kuchniach odprowadzane zużyte powietrze musi być zastępowane przez świeże. Jego dopływ zapewniają kratki wentylacyjne, które montuje się w dolnej części drzwi.